



Imperialiści amerykańscy

Militarystyczny minister pokojowego resortu

Nieco tajemnicze spoczątku roku oblicze min. Marshalla coraz bardziej się wyjaśnia. Jest to niewątpliwie najmniej banalny z sekretarzy Stanu, czyli ministrów spraw zagranicznych USA. Przez całe życie żołnierz i nie był jak żołnierz, gdyż adiutant gen. Pershinga w 1-szej wojnie światowej i szef sztabu USA w drugiej, na gwałt zmienia mundur generalski na frak dyplomatyczny. „Pacyfikuje” Chiny bez powodzenia, by wreszcie zastąpić Byrnasa „sztutgardzkiego” w Wielkiej Czwórce i w Moskwie odegrać rolę nieustępliwego wysłannika finansjery amerykańskiej, niby dążąc do uzgodnienia poglądów mocarstw kierowniczych, niby optymistycznie nastrojonego co do ostatecznego rezultatu Konferencji Pokojowych, ale w międzyczasie i na boisku uprawiającego gierki, bynajmniej nie ułatwiającej zadania — nawet min. Bevinowi. I obecnie, w półroczu przerwy między konferencjami, ten najbardziej „militarystyczny” minister spraw zagranicznych, jakiego znały nowoczesne dzieje USA, myśli raczej kategoriami wojskowymi. Pragnie on oczywiście pokoju, gdyż na razie o wojnie nie ma mowy, ale przygotowuje pokój („parat pacem”) nie według nowoczesnych kryteriów silnej obronności zjednoczonego świata, lecz raczej w myśl tradycyjnej mocy USA na własny użytek, na „wszelki wypadek” („gdy chcesz pokój szukaj się do wojny”). Międzynarodowy kapitał lubi, aby jego pan cernych kas i skrytek bronił mocno uzbrojony wartownik a general — minister Marshall w Sekretariacie Stanu jest przecież przedstawicielem „republikanckiego” pakietu, nie zaś obrońcą laknących pokój i walczących z powojennymi trudnościami mas amerykańskich. Pokojowy z istoty rzeczy resort spraw zagranicznych pod rządami militarystycznego ministra USA dziwnie przypomina bliźniaczy „War department” (departament wojny). Oficerowie sztabowi jada do Grecji i Turcji, by nadzorować „celowe” użytkowanie świeżo udzielonych pożyczek. Ameryka Środkowa i Południowa ma się „celowo” dobrać do północno-amerykańskim nowoczesnym sprzętem wojskowym. Niemal cały świat ma się pokrywać „celowymi” punktami oparcia i lotniskami dla armii Stanów Zjednoczonych. Koło Bieguna Północnego szuka się w śmiałych ekspedycjach... uranu dla fabrykacji bomb atomowych a koło Bieguna Południcznego... I o nim, general — minister Marshall nie zapomniał. Kupi się, czy — w razie sprzeciwu — wydzierżawi się od Danii — Grenlandię celem zbudowania poprzez już opianą wana Islandię północnej drogi wojskowej USA do Europy. Min. Marshall już rozpoczął właśnie w tym względzie pertraktacje z Danią. Wszystko to nie przeszkadza oficjalnej solidarności współpracy między mocarstwami i min. Marshall — równocześnie — bardzo zabiegał o łączne ze Związkiem Radzieckim usamodzielnienie Korei.

Rząd Prezydenta Trumana specjalizuje się niejako w dwutorowości swej urzędowej i nie urzędowej polityki. Urzędowo jest się żarliwym protektorem ONZ i buduje się dla tej strażnicy pokoju świata drapacze chmur w New Yorku, nieurzędowo słucha się podstępów czynnego Hoovera, który — ni mniej, ni więcej — doradza Stanom Zjednoczonym zawarcie odrębnego pokoju z „amerykańską” częścią Niemiec i całkowicie „amerykańską” Japonią. A świat cały będzie musiał zachować zimną krew, by móc nad nie-

Chcą cały świat poddać swej woli Konferencja szefów sztabów państw zachodniej półkuli Czy naród kanadyjski zrezygnuje ze swej suwerenności?

MOSKWA, (PAP), 1. 6. — Agencja TASS donosi z Rio de Janeiro, że według wiadomości, zamieszczonych w dzienniku „Globo”, w roku bieżącym ma być zwołana konferencja szefów sztabów wszystkich państw zachodniej półkuli. Celem tej konferencji ma być przedyskutowanie sprawy utworzenia jednej armii kontynentalnej pod jednolitym dowództwem.

ZMIANY PERSONALNE

NOWY JORK, (PAP), 1. 6. — Tygodnik „Newsweek” podaje wiadomość o szeregu spodziewanych przesunięciach na najwyższych stanowiskach w departamencie stanu i amerykańskiej służbie zagranicznej. Przesunięcia te mają nastąpić w najbliższym czasie. Między innymi dotychczasowy doradca polityczny USA w Niemczech Murphy ma ustąpić ze stanowiska, a jego miejsce zajmie prawdopodobnie obecny dyrektor oddziału europejskiego w departamencie stanu Matthews.

PLAN HOOVERA

NOWY JORK, (PAP), 1. 6. — Znanego publicystę Lippman zaatakował w dzienniku „New York Herald Tribune” Hoovera za jego ostatnie propozycje zawarcia odrębnego pokoju z Niemcami i Japonią. Lippman podkreśla, że plan Hoovera jest otwarcie nieprzyjaznym aktem w stosunku do wszystkich sąsiadów Niemiec i Japonii, a po takim kroku Stany Zjednoczone byłyby w pewnym sensie sprzymierzeńcami i bardzo wątpliwego gatunku marionetkowymi rządami zachodnich Niemiec i Japonii. Publicysta amerykański przypomina, że Hoover był jednym ze sprawców podpisania przez USA w 1919 r. odrębnego pokoju z Niemcami, Austrią i Turcją z pominięciem traktatu wersalskiego i nazywa go człowie-

kiem, obeznanym z techniką łamania wojennych sojuszów i wycofywania się z międzynarodowej współpracy. Lippman zaznacza, że konsekwencje planu Hoovera mogłyby być bardzo niekorzystne dla Ameryki. (Dalszy ciąg na str. 2.iej)



Fragment z zawodów piłkarskich. Gracz jest przerażony, że piłka dotknęła ręk. Zaraz sędzia podyktuje rzut karny.

Problem palestyński

Pięć różnych propozycji rozwiązania

NOWY JORK, (PAP), 1. 6. — Udaająca się w początkach czerwca do Palestyny 11 osobowa komisja śledcza ONZ, będzie miała do rozpatrzenia 5 różnych propozycji dotyczących rozwiązania problemu palestyńskiego. Propozycje te są następujące:

- 1) Palestyna ma być oddana pod powiernictwo ONZ do chwili, kiedy sytuacja w tym kraju znormalizuje się.
- 2) Palestyna winna stać się wspólnym państwem dla Żydów i Arabów z zapewnieniem ludności chrześcijańskiej, muzułmańskiej i żydowskiej całkowitego samorządu.
- 3) Podział Palestyny na dwa odrębne państwa. Była to realizacja planu Morrisona, który w ubiegłym roku zaproponował podział Palestyny z zastrzeżeniem decydującego głosu Wielkiej Brytanii w sprawach obrony, stosunków zagranicznych i cła.
- 4) Propozycja syjonistyczna, zatwierdzona na kongresie w Bazylei, aby Palestyna stała się wspólnotą żydowską i

5) Propozycja arabska, przewidująca włączenie Palestyny do Syrii, z którą łączy ją więź historyczna. Podróż komisji do Palestyny potrwa około 2 miesięcy. Członkowie komisji zwiędzą po drodze prawdopodobnie obozy dla osób wysiedlonych w Niemczech i Austrii oraz wysłuchają opinii rzeczników arabskich w Egipcie.

Obrady komitetu słowiańskiego w Warszawie

WARSZAWA, 1. 6. (PAP). W dn. 1 czerwca odbył się w Warszawie walny zjazd Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Na zjazd przybyli delegaci z całego kraju, obecni byli przedstawiciele wszystkich towarzystw przyjaźni Polski z narodami słowiańskimi. Reprezentowane były również placówki dyplomatyczne państw słowiańskich. Otwarcia zjazdu dokonał prezes komitetu prof. Michałowicz, po czym referat ideowy - programowy wygłosił wiceprez wiceprez komitetu min. Henryk Świątkowski.

W referacie swoim mówca omówił zasady ideologiczne ruchu słowiańskiego, których podłożem jest współpraca wolnych, równoprawnych narodów. Pokojowy, antynacjonal-

istyczny i antyszowinistyczny charakter ruchu słowiańskiego jest wyrazem dążności idei słowiańskiej do wypłeniczenia resztek faszyzmu na świecie i zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa milijuncjom pokój narodom.

Zjazd uchwalił absolutorium dla ustępującego zarządu i dokonał wyboru nowych władz. Przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego w Polsce został wicemarszałek sejmu Barcikowski, przewodniczącym honorowym — prof. Michałowicz, zastępcami przewodniczącego ob. ob. Świątkowski, Grubecki, Rabanowski, Szyr, Batowski, sekretarzem generalnym ob. Trojanowski, skarbnikiem ob. Wyrzykowski. Po dokonaniu wyboru przewodniczącemu zjazdu przyjął jednomyślnie rezolucję, dotyczącą dalszej realizacji celów i zadań Komitetu Słowiańskiego.

Ostre ataki na nowy rząd włoski

Przywódcą robotników chrześcijańsko-demokratycznych zgłosił swoje wystąpienie z partii na znak protestu

RZYM, 1. 6. (PAP). — Cała prasa demokratyczna zamieszcza ostre ataki na nowy rząd de Gasperi. Pisma podkreślają, że de Gasperi nie liczył się z wolą narodu włoskiego, lecz wykonał zlecenie Watykanu. Organ socjalistów włoskich „Avanti” pisze na ten temat: „monarchiści z partii chrześcijańsko-demokratycznej pragną w rok po wprowadzeniu republiki podważyć jej podstawy. De Gasperi zamierza wprowadzić Włochy na drogę niebezpiecznej awantury”. Włoska partia socjalistyczna wydała komunikat, w którym podkreśla konieczność utrzymania jedności sił demokratycznych i przestrzega wszystkich uczciwych demokratów włoskich przed reakcją

na działalność chrześcijańskiej demokracji.

W OBRONIE LIRA

RZYM, 1. 6. (PAP). — Premier De Gasperi wygłosił przez radio przemówienie, w którym polemizował z zarzutami, jakie wysunęli przeciwko niemu Nenni i Togliatti. De Gasperi oświadczył, że celem jego jest jedynie i tylko obrona lira.

DEMONSTRACJE

RZYM, 1. 6. (PAP). — Na terenie Włoch trwają demonstracje przeciw-

ko nowemu rządowi włoskiemu. Pracownicy drukarni państwowych w Rzymie wysłali do prezydenta depeszę, w której domagają się utworzenia nowego rządu. Robotnicy i urzędnicy wielu fabryk na terenie całych Włoch odbywają zebrania protestacyjne i grożą strajkami. Do protestów przyłączają się również robotnicy, należący do chrześcijańskiej demokracji.

Przywódcą robotników chrześcijańsko-demokratycznych plk. Canevari zgłosił wystąpienie z partii chrześcijańsko-demokratycznej na znak protestu przeciwko polityce De Gasperi.

Kryzys gabinetowy na Węgrzech Dwulicowa gra b. premiera Nagy

BUDAPESZT, 1. 6. (PAP). — Oświadczając kryzys gabinetowy, prasa węgierska stwierdza, że były premier Nagy prowadził dwulicową politykę, stojąc rzekomo na gruncie koalicji, faktycznie zaś budując tajnie plan obalenia demokracji węgierskiej.

Nagy zamierzał do oddania chłopstwa pod władzę wielkich obszarników i kapitalistów. Politykę byłego premiera ocenia się, jako zmierzającą do przekształcenia partii drobnych rolników z demokratycznej partii i chłopskiej w ostoje reakcji.

Dzienniki „Nepsawa”, „Sabad Neps”, „Szabadsag” wskazują, że Nagy był najemnikiem organizatorów spisku antyrepublikanckiego i pozostawał w kontakcie z pewnymi kołami zagranicznymi.

Opuściła Helsinki

MOSKWA, 1. 6. (PAP). — Jak donoszą z Helsinek, wyjechała stamtąd delegacja rady najwyższej ZSRR po 8 dniowym pobycie w Finlandii na zaproszenie parlamentu.

Zaprzysiężenie nowego rządu japońskiego

LONDYN, 1. 6. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że w pałacu cesarskim odbyło się zaprzysiężenie nowego japońskiego rządu koalicyjnego, na którego czele stoi przywódca socjal-demokratów Katayana. Po ceremonii premier zwrócił się z wezwaniem do ludności demokratycznej na całym świecie, aby dopomagała Japonii w jak najszybszym załatwieniu spraw międzynarodowego handlu i odeskodowań.

Kongres

związków zawodowych we Florencji
RZYM, 1. 6. (PAP). We Florencji rozpoczęły się w niedzielę obrady kongresu włoskich związków zawodowych z udziałem 2 tysięcy delegatów.

Na kongres przybyli również przedstawiciele 12 państw. Na kongresie wygłoszą przemówienia sekretarze generalni partii socjalistycznej i komunistycznej, którzy omówią program centralnej organizacji włoskich związków zawodowych.

1-sza rocznica śmierci Kalinina

MOSKWA, 1. 6. (PAP). — 3 czerwca ludność radziecka będzie obchodzić pierwszą rocznicę śmierci Kalinina, który ponad 25 lat stał na czele państwa.

Imperialiści amerykańscy

(Dok. z str. 1-ej)

Byłoby to nietylko powtórzeniem tragicznego błędu sprzed blisko 30 lat, lecz powiększeniem go do olbrzymich rozmiarów.

PRZECIWKO REPUBLICANOM

NOWY JORK, (PAP), 1. 6. — W wygłoszonym w stolicy stanu Dakota Bismarck w przemówieniu Wallace zaatakował partię republikańską, oskarżając ją o świadome niszczenie przyjętej, za czasów Roosevelta zasady pomocy federalnej dla rolnictwa amerykańskiego. Wallace stwierdził, że ograniczenie pomocy farmerom jest jednym z kroków, czyniących depresję w Ameryce nieuniknioną.

KANADA BRONI SIĘ

OTTAWA, (PAP), 1. 6. — Prasa kanadyjska wypowiada się w większości krytycznie co do projektu prezydenta Trumana wciągnięcia Kanady do bloku wojskowego zachodniej półkuli, widząc w tym zagrożenie suwerenności swego kraju. Dziennik „Tribune” pisze, że imperialistom amerykańskim wydaje się, iż mogą cały świat położyć u swych stóp i poddać swej woli. Kanada znajduje się już w orbicie wpływów wojskowych Stanów Zjednoczonych, stając się szybko ich wasalem. Dziennik zapytuje, czy naród kanadyjski zgodzi się pokornie na zrezygnowanie ze swej suwerenności, z niezależności armii i polityki zagranicznej.

ZAPowiedź wyjazdu TRUMANA DO KANADY

WASZYNGTON, (PAP), 1. 6. — W Białym Domu ogłoszono oficjalnie, że prezydent Truman wyjedzie 9-go czerwca do Kanady „celem poprawy w dobry sposób stosunków, istniejących między obu państwami”.

INWESTYCJE AMERYKAŃSKIE W JAPONII

NOWY JORK, (PAP), 1. 6. — Korespondent „The Wall Street Journal” donosi z Tokio, że bierze się tam poważnie pod uwagę możliwość prywatnych inwestycji amerykańskich w Japonii. Amerykańskie koncerny prowadzą wstępne badania, dotyczące inwestycji w podstawowych gałęziach przemysłu. Amerykanie proponują nabywanie japońskich koncernów na zasadzie przyjęcia 50 proc. akcji. Gotowi są oni poza dostarczeniem maszyn, surowców i przystaniem inżynierów zająć się rozdziałem fabrykatów na rynkach światowych.

Wojsko patroluje wszystkie miasta w Indiach

LONDYN, 1. 6. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Nowego Delhi, że wojsko patroluje wszystkie miasta w Indiach od Karahi na zachodzie po Kalkutę na wschodzie i od Paszawaru na północnym zachodzie po przyładek Cormorin na dalekim Południu.

W całym Indiach oczekuje się w najbliższej konferencji w Nowym Delhi, która ma zdecydować, czy Indie będą jednym niepodległym państwem, czy też zostaną podzielone na dwa — Hindustan i Pakistan.

Wicekról Mountbatten przedłoży konferencji, która zgrupowała przywódców hinduskich i muzułmańskich, najpierw plan rządu bryty-

Przegląd międzynarodowy

USA otrzymują bazy wojskowe w... Turcji

Dalsze skutki spisku dążącego do obalenia ustroju republikańskiego na Węgrzech: dezercja premiera i kryzys gabinetowy

W ANKARZE toczą się właśnie rokowania między amerykańską misją wojskową a przedstawicielami tureckiego sztabu generalnego. Dziennik „Cumhuriyet” podaje, że wybitną rolę w rokowaniach odgrywa sprawa motoryzacji armii tureckiej i budowa dróg strategicznych oraz portów.

W ubiegły poniedziałek przyłączyła się do rokowań amerykańska misja lotnicza.

Obydwie misje udadzą się w czerwcu do okręgów, mających największe znaczenie strategiczne.

Wczwartek premier turecki Recep Peker oświadczył w parlamencie, że „pewne mocarstwo” przesyłało rządowi tureckiemu notę w sprawie uzyskania baz wojskowych w Turcji. Premier nie wymienił nazwy tego mocarstwa, ale dodał, że prośba została wniesiona pod pretekstem „środków obronnych”. „Nic nie wskazuje na to — powiedział premier — aby prośba o bazy miała być odrzucona”. Ponadto rząd zdecydował, że w obecnych warunkach demobilizacja jest niemożliwa.

W przeddzień tego posiedzenia, w środę, parlament turecki uchwalił przedłużenie na następne sześć miesięcy stanu oblężenia w okręgu Stambułu w okolicach cieśnin i Trajci. Stan oblężenia w tym okręgu był wprowadzony w roku 1941 podczas ofensywy wojsk niemieckich na Bałkanach. Od tej chwili był stale utrzymywany i przedłużany, pomimo licznych sprzeciwów opozycji.

Oto kilka najważniejszych wiadomości z Turcji z ubiegłego tygodnia. Komentarze do nich chyba są zbędne...

Polityka dolara zatacza coraz szersze kręgi.

WYBORY do parlamentu węgierskiego, które odbyły się 4 listopada 1945 r., przyniosły zwycięstwo, co prawda nieznaczne, tylko większością głosów (57,6 proc.), t.zw. partii drobnych rolników. Było to w węgierskim bloku demokratycznym stroniem najbardziej prawicowe. To też otrzymało ono poparcie całej reakcji, czego dowodem jest chociażby to, że stronnictwo to, będąc przeciw partii rolników, największą ilość głosów zdobyło w miastach, przede wszystkim w Budapeszcie.

Z końcem ubiegłego i z początkiem bieżącego roku wykryto na Węgrzech tajne organizacje antyrządowe, złożone z najrozmaitszych elementów faszystowskich, oficerów Horty'ego i... członków partii drobnych rolników. Śledztwo dało wręcz sensacyjne wyniki. Okazało się, że jeszcze jesienią 1945 r. został utworzony t.zw. „Komitet Siedmiu”, z Donatem György, byłym wiceprzewodniczącym partii Horty'ego na czele. Celem spisku było przywrócenie władzy Horty'emu. Śledztwo wykazało, że spiskowcy utrzymywali szeroko rozgałęzione stosunki z „środkami” dyspozycyjnymi za granicą. Sprawa stała się tym pikantniejsza, że w dalszym ciągu śledztwa obciążony został generalny sekretarz partii drobnych rolników, Gela Kovacs, który też został aresztowany przez przebywające na Węgrzech wojskowe władze radzieckie. Interwencja amerykańska w jego sprawie została odrzucona.

Do poważniejszych zaburzeń politycznych jednak wtedy nie doszło. Dnia 12 marca przedstawiciele „drobnych rolników” zawarli układ z blokiem lewicowym, przewidujący usunięcie z rządu trzech ministrów, zamieszanych w spisek. Ówczesny premier Ferenc Nagy otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu koalicyjnego.

Zdawało się, że spisek został zdławiony i sprawa cała zakończona. Tymczasem... Dnia 28 maja wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu węgierskiego, na którym omawiano odpowiedź gen. Swirydowa, zastępcy przewodniczącego Sojuszniczej Komisji Kontrolnej na Węgrzech, na prośbę o wydanie Beli Kovacsia władzom węgierskim. Odpowiedź stwierdza, że radzieckie organy śledcze nie mogą wydać Kovacsia, gdyż śledztwo nie zostało jeszcze zakończone.

Do odpowiedzi były załączone zeznania Kovacsia i osób przesłuchanych w jego sprawie, które były tak sensacyjne, że rząd węgierski postanowił prosić będącego w Szwajcarii premiera Nagy'ego o przerwanie urlopu i powrót do kraju.

Wtedy wybuchła bomba. Premier 2 PRZegląd międzynarodowy (Haši) Ferenc Nagy odmówił powrotu i złożył na ręce posła węgierskiego w Bernie swą rezygnację z zajmowanego urzędu.

Istnieją poszlaki, że premier także zamieszany był w spisek György'ego. Przy tej sposobności wymienia się dalszych podejrzanych: ministra spraw zagranicznych György'ego, przewodniczącego parlamentu Bele Vargha i in. Jednocześnie został aresztowany komendant policji węgierskiej gen. Komarossy.

Zastępujący premiera wicepremier Matya Rakoczy, sekretarz generalny partii komunistycznej, ogłosił, że nowy rząd koalicyjny zostanie uformowany przez Imre Klotuanyi'ego, byłego ministra skarbu (partia drobnych rolników). Po bezowocnych rokowaniach w ramach samego rządu cały gabinet podał się w sobotę do dymisji. Prezydent Zoltan Tildy powierzył misję utworzenia nowego rządu byłemu ministrowi wojny gen. Lajos Dimnyesowi, także z partii

drobnych rolników. Oczekuje się, że utworzy on rząd bez zwłoki na okres aż do wyborów, które mają się odbyć po żniwach.

Wtorek de Gasperi został upoważniony przez swą partię do utworzenia nowego rządu włoskiego bez udziału w nim komunistów i socjalistów (za wyjątkiem, oczywiście, prawicowych socjalistów Saragata).

De Gasperi mógł to zrobić właściwie już dawno. Lewica ma w parlamencie 220 posłów, podczas gdy on rozporządza 206 mandatami własnej partii, mając jeszcze poparcie centrum i prawicy. Wydaje się więc, że kryzys rządowy we Włoszech był przedłużany sztucznie, by szerzyć wśród ludności nieufność do systemu trójpartijnego.

Wreszcie w piątek, po dwóch i pół tygodniach kryzysu rządowego, lista nowego gabinetu została skompletowana. Znajdują się na niej wyłącznie nazwiska członków partii chrześcijańskiej - demokratycznej oraz kilku „specjalistów”.

Lewica, na którą w czasie ostatnich wyborów padło 9 milionów głosów, została pominięta. A jak wygląda prawdziwy stosunek sił we Włoszech? Na rozpoczęty wczoraj we Florencji narodowy kongres związków zawodowych wybrano 1500 kandydatów.

Komuniści otrzymali 60 proc. głosów, socjaliści — 22 proc., chrześcijańscy demokraci — 13 proc., republikańscy — 2 proc., socjaliści Saragata — niecałe 2 proc., inni — niecałe 2 proc.

Z tego zestawienia wynika, że de Gasperi — przynajmniej jeśli chodzi o robotników — może liczyć najwyżej na 18 proc. zwolenników.

Mimo to do wyborów sytuacja taka najprawdopodobniej się utrzyma. **OLD**

Księżna Walencji pod kluczem

MADRYT, 1. 6. (API). — Władze francuskie dokonują od pewnego czasu aresztowań wśród monarchistów hiszpańskich. W dniu dzisiejszym zatrzymana została jedna z najbogatszych kobiet w Hiszpanii, księżna Walencji.

Jest ona oskarżona o uprawianie propagandy monarchistycznej i współpracę z nielegalną drukarnią, z której wychodziły monarchistyczne druki propagandowe.

Sytuacja w Pendżabie

LONDYN, 1. 6. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Amritsar w Pendżabie, że do miasta przybyły znaczne ilości wojsk i czyni się obecnie przygotowania do rozmieszczenia ich w punktach strategicznych miasta i okolicy. W mieście doszło do nowych walk oraz podpalenia domów.

Aresztowanie

żon b. dyktarzy hitlerowskich

HAMBURG, 1. 6. (PAP). — W amerykańskiej strefie okupacyjnej aresztowano żony dwóch z rządu najwybitniejszych hitlerowców, a to: Hessa i powieszono szefa sztabu armii hitlerowskiej generała Jodla. Obie Niemki zostaną internowane w obozie dla kobiet w Augsburgu.

Przeciw sfalszowaniu wyborów w Libanie

MOSKWA, 1. 6. (PAP). — Agencja TASS donosi z Bejrutu, iż odbył się tam olbrzymi wiec zorganizowany przez front demokratyczny na znak protestu przeciwko sfalszowaniu ostatnich wyborów do parlamentu libańskiego. Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, domagając się unieważnienia wyborów i rozpisania nowych przy pełnej gwarancji swobodnego głosowania.

Dnia 31. 5. b. r., opatrzony Sw. Sakramentami, zmarł

s. † p.

Ks. Henryk Jaromiński

PROBOSZCZ PARAFII RZGÓW — przeżywszy lat 61.

Ekspozycja z domu plebanii nastąpi w dniu 2 b. m., o godzinie 5-ej po południu na cmentarzu miejscowym. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele w Rzgowie, we wtorek dnia 3 b. m. o godzinie 10-ej rano, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu

(3914-p)

SIOSTRY, BRACIA, SŁUŻBA
I PARAFIANIE.

s. † p.

Ks. Dr.

Stanisław Pietrzak

KANONIK, B. PREFEKT GIMNAZJUM Z. PIETKOWSKIEJ
PROBOSZCZ PAR. SW. PIOTRA I PAWŁA W ŁODZI

Opatrzony Sw. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 1. czerwca 1947 r. przeżywszy lat 46, kapłaństwa 20.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitalnej Sw. Rodziny przy ul. Wigury do kościoła Sw. Piotra i Pawła nastąpi w poniedziałek 2 czerwca rb. o godz. 19-ej. We wtorek dn. 3 bm. o godz. 10 będzie odprawiona Msza św. a o godz. 18-ej nastąpi pogrzeb na Starym Cmentarzu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

KSIĘŻA KOLEDZY, RODZINA
I PRZYJACIELE

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła w dniu 31 maja 1947 r. w Łodzi

†

Z Janickich

Stanisława Mniszewska

przeżywszy lat 70.

W głębokim smutku

GÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUCZKA.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej Nr 49 do kościoła Sw. Krzyża nastąpi w poniedziałek 2 czerwca 1947 roku, o godzinie 7-ej wieczór.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek, dnia 3 b. m., o godzinie 10-ej rano w kościele Sw. Krzyża, po czym odbędzie się pogrzeb na Starym Cmentarzu.

Uroczystości Łódzkiej organizacji PPS

Ministrowie Osóbka-Morawski, Rusinek i Stańczyk w Łodzi

(Jk) Łódzka Organizacja PPS uroczystą akademią święciła w ub. sobotę przemianowanie swego Koła fabrycznego przy PZBB Nr 1 na Dzielnicę Partijną. Jednocześnie nastąpiło wręczenie sztandaru, ufundowanego przez członków Koła Partijnego PPS dla Koła OM TUR, istniejącego przy fabryce.

Na akademii byli obecni członkowie przedstawiciele najwyższych władz partyjnych PPS, mianowicie przewodniczący CKW PPS min. Osóbka-Morawski, wiceprzewodniczący CKW PPS min. Rusinek, delegat Polski do ONZ min. Stańczyk oraz przedstawiciele Wojew. Komitetu PPS w Łodzi — Wachowicz, Karbowski i Duniak.

W części oficjalnej przemawiali min. Osóbka-Morawski, min. Rusinek, min. Stańczyk, sekretarz WK PPS w Łodzi Wachowicz i inni.

Szczególnie dużą wagę polityczną miało przemówienie przewodniczącego CKW PPS min. Osóbki-Morawskiego. Podkreślił on m. in. (cytujeśmy za „Kurierem Popularnym”), że „siła ruchu socjalistycznego, siła naszej partii (t. zn. — PPS — przyp.

Red.), polega nie tylko na sile liczebnej, ale także polegać musi na świadomości politycznej i ideologicznej oraz dyscyplinie i sprężystości organizacyjnej”. Mówiąc o różnicach między PPS i PPR, min. Osóbka-Morawski wymienił: 1) „brak wspólnego konkretnego planu dalekosiężnego i zupełnej jego jasności” i 2) „procent upaństwowienia i uspołecznienia naszego życia”.

PPS — jak wynika z oświadczenia min. Osóbki-Morawskiego — przywiązuje dużą wagę do związków zawodowych, rad zakładowych, spóldzielczości i samorządności.

Inny fragment przemówienia min. Osóbki-Morawskiego poświęcił zagadnieniu stosunku obu partii robotniczych. M. in. oświadczył: „Droga do pełnej jedności, do braterstwa robotniczo-chłopskiego wlezie przede wszystkim poprzez niezawodny gościniec dobrej praktyki jednolitego frontu”.

Omawiając trudności gospodarcze, min. Osóbka-Morawski m. in. wyraził przeciw anonimowości nabywców towarów i kaptuskowemu pośrednictwu. Jako środek zaradczy

na to zło PPS wysuwa projekt utworzenia Rad Nadzoru Społecznego.

Dłuższy fragment swego przemówienia min. Osóbka-Morawski poświęcił omówieniu zadań pepesowców w obecnej akcji antydrożyniarnej. M. in. oświadczył:

„Na tile dzisiejszej dyskusji sejmowej o ustawach antydrożyniarskich, powstaje nowe zadanie dla aktywistów pepesowskich. Będą zorganizowane obywatelskie komisje podatkowe, będą powołane społeczne komisje kontroli cen, społeczni inspektorzy skarbowi itp.

Ludzie naszej partii powinni w tej akcji wziąć jak najbardziej czynny i aktywny udział. Nie przeceniamy skutków administracyjnego sposobu zwalczania drożyzny, ale też ich nie lekceważymy. Wsunęliśmy w sejmie konkretne projekty gospodarczego przeciwdziałania zwyższeniom cen, ale świadomi jesteśmy, że również tylko gospodarcze sposoby zwalczania drożyzny i spekulacji bytyby niewystarczające“.

* * *
Nowo utworzona Dzielnicą Partijną na PPS otrzymała nazwę: „Dzielnicą PPS im. Norberta Barlickiego“.

Łódź ofiarowuje sztandar

Oficerskiej Szkole MO

Gen. Witold na uroczystościach

Dzień wczorajszy upłynął pod znakiem uroczystości, urządzonych przez Milicję Obywatelską. Miasto ozdobiło flagami. Od wczesnego ranka ciągnęły na Plac Katedralny organizacje ze sztandarami.

Asumpt do wczorajszych uroczystości dało ufundowanie przez społeczeństwo Łodzi sztandaru dla Szkoły Oficerskiej — Kursu Przeszkolenia Kierowników Jednostek MO.

Na uroczystość wręczenia sztandaru przybył z Warszawy Komendant Główny MO, gen. Witold.

Na Placu Katedralnym gen. Witold przyjął raport i dokonał przeglądu zgrupowanych jednostek milicji i wojska. Mszę polową odprawił i kazanie wygłosił ks. płk. Lawrynowicz.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było wręczenie sztandaru przez przewodniczącego komitetu bywatelskiego fundacji E. Andrzeja jako chorążemu Szkoły Oficerskiej MO.

W chwilę później, po odegraniu hymnu narodowego, na trybunę wstąpił gen. Witold. W dłuższym przemówieniu zobrazował na sytuację w kraju bezpośrednio po wyzwoleniu. Nieuregulowane warunki wymagały stworzenia silnego aparatu, który by zapewnił bezpieczeństwo. Dzieła tego dokonano: obok milicji zorganizowano organy bezpieczeństwa i KBW, które zaprowadziły w kraju ład, przyczyniając się do ugruntowania swobod demokratycznych.

Obecnie przed Milicją Obywatelską, jak i przed całym społeczeństwem, stoi nowe zadanie wyeliminowania elementów spekulacyjnych z życia narodu. I to zadanie Milicja Obywatelska wypełni.

Z kolei przemówił w imieniu mieszkańców Łodzi prezydent miasta Stawiński. Podkreślił on wdzięczność społeczeństwa dla milicji i zrozumienie dla jej zasług. Wręczenie sztandaru szkole przyszłych oficerów MO jest uzewnętrznieniem serdecznych uczuć, wiążących społeczeństwo z milicją.

Następnie z ramienia Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych głos zabrał ob. Waclaw Chyra.

Po przemówieniach odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ pamiątkowych i wpisywanie się do księgi pamiątkowej przez licznych gości, przedstawicieli władz rządowych, partii politycznych i organizacji.

Po krótkim odpoczynku odbyła się defilada ulicą Piotrkowską. Na trybunie przed Zarządzeniem Miejskim stanęli: gen. Witold, prezydent Stawiński, wojewoda łódzki Szymanek oraz reprezentanci partii politycznych, związków zawodowych i wyżsi oficerowie milicji.

Defiladę otwierała Szkoła Oficerska MO, ze świeżo ufundowanym sztandarem. Dalej kroczyła Szkoła Oficerów Polit.-Wych. MO, milicjanci Komendy Miejskiej i Wojewódzkiej MO wraz z ORMO, batalion KBW, kompania honorowa wojska, Związek Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację oraz Państwowe Technicum Wiołkienniecze.

Po defiladzie, która mimo upału wypadła okazale odbył się obiad żołnierski w gmachu szkoły przy ul. Skorupki 14, a po południu pokazy sportowe i artystyczne w wykonaniu uczniów szkoły. (o.)

22 tys. młodzieży łódzkiej kształci się zawodowo

Wczoraj w gmachu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac uczniów szkół zawodowych Łódzkiego Okręgu Szkolnego. Otwarcia dokonał w imieniu ministra oświaty kurator Baculewski.

Przybyłych przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i miejscowych władz powitał przed gmachem szkoły dyr. Jarzębiński. Przybyli przeszli pomiędzy szpalierami pocztów sztandarów szkolnych do gmachu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej, gdzie w hallu kurator Baculewski wygłosił dłuższe przemówienie o rozwoju i znaczeniu szkolnictwa zawodowego w Polsce. W imieniu komitetu organizacyjnego wystawy naczelnik wydziału szkół zawodowych Aliehniewicz omówił charakter i zamierzenia wystawy.

Polska po niszczycielskiej wojnie weszła w okres wzmoczonej odbudowy gospodarczej: W związku z tym odczuwamy wielki brak ludzi przeskolenych zawodowo, wszelkiego rodzaju specjalistów. By w jak naj-szybszym tempie przygotować społeczeństwo do pracy w odbudowie kraju, władze państwowe już w pierwszym okresie niepodległości przystąpiły do szkolenia fachowców.

Obecnie istnieje już w Polsce ponad 3 tysiące szkół zawodowych. W łódzkim okręgu szkolnym w 190 szkołach kształci się zawodowo ponad 22 tysiące młodzieży. Szkoły te pomimo znacznych trudności wynikających z braku odpowiednich lokali, pomocy naukowych oraz wiaśdotowych surowców poszczycić się już mogą poważnym dorobkiem, czego najlepszym dowodem jest obecna wystawa.

Po przemówieniach kurator Baculewski w imieniu ministra oświaty St. Skrzyszewskiego otworzył wystawę przecinając wstęgę.

Wystawa przedstawia się imponująco, obrazuje ona wspaniały rozwój naszego szkolnictwa zawodowego, obejmującego cały szereg dziedzin wiedzy fachowej.

B.

dzi prowadziłem takie przedsięwzięcia, jak „Kaczka Dziwaczka”, „Smakosza”, „Bachusa” i „Hal-ke”.

Kończymy rozmowę z człowiekiem o dwóch sercach. Ciekawi jesteśmy czy jest jeszcze na świecie ktoś komu biją jednocześnie dwa serca. Sądźmy jednak, że p. Tadeusz Chlebowski jest rzeczywiście unikatem w swoim rodzaju.

Dwa serca biją w jeden takt

Tadeusz Chlebowski — człowiek o dwóch sercach mówi: Nie sprzedam siebie nikomu, pozostanę na zawsze w Polsce



Tadeusz Chlebowski

— Jestem człowiekiem o dwóch sercach — przedstawia się nam p. Tadeusz Chlebowski.

Przyszedłem do redakcji, żeby oświadczyć, że po mojej śmierci zde-

cydowałem się oddać moje zwłoki jednemu z uniwersytetów w Polsce. Obojętne czy serca moje znajdą się w Łodzi czy w Warszawie. Niech profesorowie mają eksponat do prowadzenia badań. Nie mogę przecież spocząć w grobie, jak zwykły śmiertelnik...

— No tak, ale dlaczego już teraz myśli pan o śmierci. Przecież wygląda pan znakomicie i chyba będzie pan żyć znacznie dłużej od ludzi o jednym sercu.

— O śmierci na razie nie myślę. Ale już dzisiaj chętnie podpiszę zobowiązanie oddania swych serc medycynie.

Wracam teraz z Kudowy. Byłem badany przez dr. mjr. Singera z Wojskowego Instytutu Medycyny, a także przez rentgenologa kpt. Miedziankiego w obecności kilku innych lekarzy. Ogromnie interesowano się moimi sercami.

Przed wojną badany byłem w Warszawie przez dr. Blektorowicza, dr. Stefanowskiego i dr. Karbowskiego. Prof. Lefler ze Szwajcarii przysłał mi zaproszenie na dłuższy pobyt. Profesor ten poszczycić się mógł wówczas bardzo bogatą kolekcją ludzi mających serca z prawej strony. Miał on w swojej ewidencji aż 120 takich mężczyzn. Mógłbym być ich prezesem, jako człowiek o dwóch

sercach. Do Szwajcarii jednak nie pojechałem. Przeszkodziła mi wojna. Nie wiem natomiast czy żyje jeszcze prof. Lefler, a on nie wie — jeżeli jest przy życiu — gdzie ja się znajduję.

Mam jednak nową ofertę. Otóż red. Parkson z Nowego Jorku zaprasza mnie do Ameryki. Mam jego adres i kuszące propozycje. Ameryka chce ze mnie zrobić sensację. Nie sprzedam jednak siebie nikomu. Pozostanę na zawsze w Polsce i raz jeszcze zaznaczam, że pragnieniem moim jest bym mógł się przyczynić do rozwiązania zagadki naukowej — człowieka o dwóch sercach. Do Ameryki chętniebym się wybrał na pewien okres czasu, ale to kwestia przyszłości.

— Ile pan ma lat?

— 38.

— A kiedy zauważono u pana to drugie serce?

— Przed samą wojną.

— Czy rodzice pana żyją?

— Żyją i czują się doskonale. Matka moja jest nauczycielką pod Wysz-

kowem w Gulczewie.

— Czy pan ma rodzeństwo?

— Mam siostrę, która jest normalną osobą o jednym tylko sercu.

— A jak się pan w ogóle czuje?

— Po za odczuwaniem bicia serca po obu stronach — czuje się zupełnie normalnie.

— Kim pan jest z zawodu?

— Jestem kucharzem, rzeźnikiem i kiperem gastronomicznym. W Ło-

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy

65

— To one też jadą do pani?
— Aha!
— To tam więcej osób będzie?
— O nie. Jaki pan ciekawy. Zobacz pan. Mówiłam niespodzianka.
Był zły i najeżył się wewnętrznie.
Jej mąż wyjechał, w tym przekonaniu utwierdził go tym mocniej wypadek z rzesą, a tymczasem dowiaduje się, że nie będą sami...
Istotnie, gdy skręcili z szosy w boczną drogę, między nisko strzyżone żywopłoty, ujrzał duży pałac, przed podjazdem którego stało kilka samochodów.
Na tarasie w trzcinowych fotelach siedziało coś sześć czy siedem pań. Gdy wóz pani Jali zatrzymał się, wszystkie zbiegły po schodach hałaśliwie witając panią domu i z ciekawością przyglądając się Dyzmie, którego całym speszyla jednopłciowość towarzystwa.
— Ach, więc tak wygląda silny człowiek! — zawołała z egzaltacją utleniona dama o silnie podkreślonych oczach.
Dyzma nastroszył się i skłonił w milczeniu. Pani Koniecpolska przeprosiła towarzystwo i pobięła przebrać się. Tymczasem pozostałe panie otoczyły Nikodema.
— Czy pan, panie Nikodemie, jest zwolennikiem Obrządku Zachodniego? — zapytała rzeczowo przysadkowata brunetka.
Dyzma ze zdziwieniem spojrzął jej w oczy.
— Nie rozumiem o co pani chodzi?
— Niech się pan nie krępuje — uspokoiła go szczerą, blada panna o rozmarzonych oczach, — my wszystkie jesteśmy wtajemniczone.
— Żle ze mną — pomyślał Dyzma — strugają ze mnie wariata.
— Tak, — potwierdziła brunetka — tylko, że my nie wiemy, czy pan należy do białego kościoła, czy do czarnego?
— Jestem katolik — odparł Dyzma po chwili wahania.

Ogólny śmiech speszzył go jeszcze bardziej. Klął w duchu siebie, że się dał namówić na wyjazd.
— Ależ nie, panie prezesie — cieszyła się utleniona dama — pan jest niezrównany! Czy każdy silny człowiek musi uważać kobiety za zbyt niepoważne do rozmowy o rzeczach natury wyższej?
Pan prezes jest tajemniczy.
— Nie, tylko nie wiem o co paniom rozchodzi się.
— No, dobrze, — powiedziała brunetka — niech więc pan zaopiniuje, czy panna Rena — wskazała bladą panienkę — czy panna Rena może być dobrym przewodnikiem astralnych fluidów?
Nikodem spojrzął na pannę Renę i wzruszył ramionami:
— A skąd ja mogę wiedzieć?
— Rozumiem, ale sądzi pan?
— Jeżeli drogę zna, — to może.
Zaległo milczenie. Panie spowaźniały.
— Mówi pan o drodze ezoterycznej? — zapytała brunetka.
— Tak — odparł Nikodem, postanawiając sobie zaraz po powrocie zajrzeć do słownika, by dowiedzieć się, dokąd prowadzi droga ezoteryczna.
Tymczasem nadjechało auto dwóch panien, które minęły na szosie.
Nowe powitania i prezentacje. Dowiedział się, że to panna Iwona (starsza) i panna Marietta (młodsza) Czarские. Poszły zaraz przebrać się.
— Bardzo miłe panienki — zauważyła utleniona dama — przy czym jestem zdania, że Marietta jest świetnym materiałem na medium. Jej pogoda, połączona z subtelną nerwowością daje amalgamat niezwykle czuły, nie uważa pan, panie prezesie?
— Owszem, dlaczego...
— Nie odmówi mi pan — atakowała go dalej — i robi pan z nią eksperyment? Mam wrażenie, że pańska wola przełamie z łatwością spiralną reakcję samowiedzy. Imperatyw nakazu zdolny jest zaimponować nawet takie potencjalne uwarstwienia sił wyższych, o istnieniu których dotychczas sam subiekt, czy też obiekt, jeśli pan woli, nie miał choćby objawów czwartego stopnia. I właśnie flagrantnie intuicyjne...
Na szczęście wróciła pani Koniecpolska i Dyzma otarł pot z czoła.
— Tylko naczność, moje panie — zawołała, stojąc w progu. — bo nasz gość nie cierpi, kiedy mówi się w językach obcych! Dzień dobry... Dzień dobry...

Witała się wesoło. Po chwili zjawił się służący, zapraszając na śniadanie.
Szczęściem Dyzma wielomówność towarzystwa uwalniała go od dłuższych oracyj. Wystarczyło od czasu do czasu odczepić się kilku monosylabami. Rozmawiano przeważnie o modach i o projektach na jesień. Tylko rzeczowa brunetka wciąż powracała do tych dziwacznych spraw, które Dyzma początkowo brał za mistyfikację, a które doprowadziły go w końcu na domysł, że wszystkie to musi mieć jakiś związek z wirującymi stolikami.
Była już godzina czwarta, gdy wstano od stołu. Ponieważ panie wypity sporo wina i koniaku, nastrój był niezwykle ożywiony, granicząc niemal z frywolnością, na tle której pełna godności i zamyślenia powaga Nikodema wyróżniała się dodatnio.
Znowu przeniesiono się na taras, z przed którego znikły już samochody, widocznie odprowadzone do garażu. Część towarzystwa rozbiegła się po pałacu i parku, natomiast pani domu wzięła Dyzmę pod rękę i zaprosiwszy przysadkowatą brunetkę, którą nazwała Stella, zaprowadziła ich do małego saloniku. Nikodem domyślał się, że teraz dowie się nareszcie o celu swego przyjazdu.
Istotnie pani Koniecpolska zrobiła minę bardzo serio i podczas, gdy panna Stella rzeczowo zapaliła papierosa, założywszy nogę na nogę, zaczęła mówić, przy czym kaleczyła niemilosiernie wyrazy i wtrącała moc określeń w obcych językach.
Mówiła o jakimś objawieniu, które — o ile zrozumiał Dyzma — nakazywało zbudować w Polsce kościół, gdyż w wielu krajach takie kościoły są, a tu dotychczas nie. Kościół ma być na dwanaście pań i na jednego pana. Panie będą się nazywały Pątniczkami Trzyprzemiennej Gwiazdy, zaś pan — Wielkim Trzynastym. On będzie rządził w kościele trzema prawami: życia, miłości i śmierci. W którym teatrze kościół ma być wybudowany — pani Koniecpolska nie powiedziała.
Następnie zabrała głos panna Stella. Ta już gadała tak niezrozumiale, że Nikodem prawie nic nie rozumiał. To zdawało mu się, że mają założyć jakby klasztor, to znów, że sążką szantażystów, czy handlu żywym towarem, bo była mowa o „wciąganiu bodaj podstępem młodych dziewcząt“, a „wymuszaniu spirytualnym“ o „odwiecznym prawie niewolnictwa“ itp.

(D. c. n.)

DZIENNIK SPORTOWY

ŁÓDŹ - POMORZE 15 : 5

Nowakowa (DKS) skoczyła w dal 5,15 m.

Odbyły się w Łodzi mistrzostwa lekkoatletyczne „B” klasy. Po za konkursem startowała Nowakowa z D. K. S., która uzyskała najlepszy dotychczasowy wynik w skoku w dal pań 5.15.

Pozostałe wyniki były naogół słabe:

110 mtr. przez płotki Bednarski L. K. S. 24,5.
 80 mtr. przez płotki pań Szkudlarkówna LKS. 16,8.
 100 mtr. Bednarski LKS. 12.
 Skok wzwyż Pokorski LKS. 167.
 Kula panów Kraj PKS 11,41.
 Kula pań Szkudlarkówna LKS. 8,94.
 Dysk Kraj PKS 33,01.
 200 mtr. Wdowczyk HKS. 25,1.
 Skok wzwyż pań Zakrzewska HKS 127.
 800 mtr. Wójcik HKS 209,6.
 Dysk pań Szkudlarkówna LKS 28,73.
 Oszecep Cygan AZS 46.
 60 mtr. pań Hofmokolówna HKS 8,8.
 5000 mtr. Sodnia LKS. 18,24,4.
 Skok w dal pań Zakrzewska HKS 4,27.
 Młot Kobylecki TUR 26,31.
 200 mtr. pań Hofmokolówna HKS. 30,3.
 Wdal pań Pokorowski LKS 6,05
 Skok o tyczce Kobylecki TUR 2,85
 1500 mtr. Krzesiński PKS 430,9.
 Trójskok Pokorowski LKS 11,87.
 Sztafeta 4 X 100 pań HKS 60,4.
 Sztafeta 4 X 100 pań HKS. 49,3.
 Sztafeta 4 X 400 mtr. LKS. 3,55,7
 W punktacji ogólnej 1) H. K. S. 213. 2) L. K. S. 204.

Pięściarze Łodzi odnieśli jeszcze jeden sukces, bijąc w meczu międzyokregowym reprezentację Pomorza. Mecz Pomorze — Łódź zakończył się wspaniałym zwycięstwem Łodzi 11:5. Tym razem łodzianie z nawiązką zrewanżowali się bokserom Bydgoszczy za porażkę odniesioną w roku ubiegłym 6:10, kiedy to walczyli bez bokserów LKS.

W tym roku chociaż w reprezentacji Łodzi przewidzianych było trzech bokserów z LKS, mecz odbył się bez ich udziału. Widocznie to już staje się tradycja, że w zawodach z Pomorzem nie bije się żaden z zawodników LKS. Wiemy, że P. Piarski jest całkowicie usprawiedliwiony ze względu na to, że nie zagoiła mu się nad okiem rana po meczu o mistrzostwo Polski z MKS. Nie wiemy dlaczego nie walczył Maroinkowski, który zdobyłby dwa punkty w pojedynku z Krysakiem.

Zresztą skład Pomorza też był bardzo osłabiony. Mniejsza jednak o to szczegóły. Mecz był mało ciekawy. Rozegrano tylko dwie walki, które zwróciły na siebie bacniejszą uwagę, a mianowicie: Czarneckiego z Józwiakiem i Taborka z Cebulakiem. Pozostałe pojedynki stały na niskim poziomie i nie dostarczyły widzom większej emocji.

Pomorze przyjechało do Łodzi z bokserami bardzo młodymi. Jednak rutyna meczowa i tym razem wzięła górę nad wiekiem i Łódź odniosła zasłużone zwycięstwo 11:5.

Niestety mecz ten nie obudził zbyt wielkiego zainteresowania. Odbył się w czasie ogromnego upału. Publiczność dosłownie skwarzyła się na słońcu, a zawodnicy nie mieli czym oddychać na ringu.

Wyniki meczu były następujące:
W. musza: Brzózka (Ł) — Gumowski (P). Pierwsza runda jest chaotyczna. Obaj bokserzy idą na wymianę ciosów. Gumowski ma dłuższe ręce, ale Brzózka walczy bardzo ambitnie i w drugiej rundzie jest wyjątkowo agresywny. Brzózka lepiej wychodzi ze zwarcia. W walce na dystans punkty zbiera Gumowski. On też zwycięża nieznacznie różnicą punktów.

W. kogucia: Czarnecki (Ł) — Józwiak (P). Łodzianie znajdują się w dobrej formie. Czarnecki walczy odważnie i przez cały czas na przewagę. Prawe proste Czarneckiego trafią Józwiaka, który chwilami tylko się broni. W drugiej rundzie Czarnecki ma wyraźną przewagę. Natomiast w trzeciej zaczyna coraz częściej dochodzić do głosu Józwiak. Zwycięża ostatecznie po bardzo pięknej walce Czarnecki.

W. plórkowa: Woźniakiewicz (Ł) — Mrozowski (P). Odrazu w pierwszych sekundach pierwszej rundy Woźniakiewicz ładuje serię silnych ciosów. Mrozowski zaczyna chwiać się na nogach. Walczy przy tym wszystkim bardzo nie czysto i otrzymuje kolejno trzy ostrzeżenia. W trzeciej rundzie zostaje dyskwalifikowany. Woźniakiewicz miał bardzo utrudnioną pracę. Nie mógł w ogóle walczyć, bo Mrozowski niemal przez cały czas trzymał się go kurczowo, nie dopuszczając do ciosu. Zwyciężył Woźniakiewicz przez dyskwalifikację przeciwnika.

W. lęka: Mazur (Ł) — Krysiak (P). W pierwszej rundzie Mazur walczy pierwszorzędnie i zdobywa nieznaczną przewagę punktową. Druga

runda jest raczej wyrównana. Trzecia natomiast należy bezwzględnie do Krysiaka, który odnosi zasłużone zwycięstwo.

W. półśrednia: Taborek (Ł) — Poliński (P). Taborek chcąc walczyć w wadze półśredniej musiał strenaować około 6 kg. Robienie wagi nie osłabiło jednak Taborka, który w pojedynku z Polińskim wykazał bardzo dobrą formę. Rutyna Taborka odniosła sukces nad młodocianym Polińskim. Obaj znali się z sobą bardzo dobrze. Trzeba bowiem wiedzieć, że Poliński był do niedawna członkiem łódzkiego Zrywu. Przyjechał do Łodzi z Pomorza, a teraz jest nadal zawodnikiem okręgu pomorskiego. Może nareszcie ta wędrowniczka już się skończy i będziemy mogli wiedzieć w jakich barwach klubowych występuje Poliński. Wal-

ka jego z Taborkiem należała do rzędu najciekawszych pojedynków rozegranych w ramach tych zawodów. Poliński okazał się bokserem bardzo wytrzymałym na silne ciosy Taborka, ale, niestety, ma on poważne wady techniczne — przede wszystkim nie rozporządza tak bogatą rutyną jak Taborek. Zwyciężył na punkty Taborek.

W. średnia: Trzęsowski (Ł) — Cebulak (P). Trzęsowski jest kandydatem na tron po Koczyńskim czy Piarskim. Jest on bezspornie bardzo zdolnym bokserem. Skorzystał wiele z pobytu w Dublinie, ale nie umie szybko podchodzić do przeciwnika i walczyć w narożniku. Chcąc być bokserem pierwszej klasy trzeba te błędy wyeliminować. Trzęsowski walczył pięknie z Cebu-

lakiem, odnosząc zdecydowane zwycięstwo.

W. półciełka: Urzędowicz (Ł) — Pollak (P). Była to raczej parodia boksu niż walka dwóch pięściarzy. Urzędowicz dysponujący silnym ciosem nie potrafił dać sobie rady z Pollakiem, który także nie wiele jeszcze umie. Walka zakończyła się wynikiem remisowym.

W. ciężka: Jaskóła (Ł) zdobył dwa punkty walkowerem.

Mecz skończył się ostatecznie zwycięstwem Łodzi 11:5. W ringu sedziował p. Sierota. Punkty obliczali: Zgierski z Poznania. Rozmarnowicz z Pomorza i Sieroszewski z Łodzi. W przyszłości warto może walki rozpoczynać od wagi ciężkiej, a mecze kończyć wagą musza. Będziemy mieli wówczas nieco lepsze wrażenie o całości zawodów.

Rymer (Śląsk)-ZZK (Łódź) 6:5 (2:3)

Spodziewaliśmy się, że mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej między Rymerem ze Śląska a drużyną ZZK z Łodzi zakończy się zwycięstwem Rymera, ale nie liczyliśmy na to, że kolejarze nasi potrafią prowadzić do przerwy 3:2.

Niestety, mimo istniejących szans kolejarze nie potrafili wykorzystać swoich możliwości i ostatecznie musieli zejść z boiska jako pokonani.

Przyczyna niepowodzenia ZZK stał się tym razem bramkarz Depczyński i fatalnie grająca obrona. Depczyński wybiegał daleko z bramki, nie pilnował swojej twierdzy i grał bardzo niepewnie. Kierownictwo drużyny ZZK, widząc zdemorowanie Depczyńskiego, musiało go zastąpić bramkarzem rezerwowym.

Rymer okazał się drużyna słabą. Trudno kogóż z jedenastki Śląska wyróżnić. Jest to zespół przeciętny, ale grający zespołowo i przy pewnym nie najgorszym opanowaniu technicznym.

W. Kuźmicki pisze z Czechosłowacji

Od jednego z najlepszych lekkoatletów Polski W. Kuźmickiego z DKS otrzymaliśmy list z Czechosłowacji. Kuźmicki bawi obecnie na specjalnie zorganizowanym kursie lekkoatletycznym dla czołowych zawodników Jugosławii i Czechosłowacji.

Wykładowcami na kursie są najbardziej specjaliści Czechosłowacji i znawcy lekkiej atletyki. Wykłady prowadzone są z dziedziny teoretycznej i praktycznej.

Jesteśmy przekonani, że W. Kuźmicki skorzysta bardzo wiele. Będzie on mógł w tym sezonie znacznie poprawić swoje rekordy życiowe, a co ważniejsze będziemy mieli w nim w przyszłości wybitnego instruktora lekkoatletycznego.

Kolejarze nasi nie mieli szczęścia. Koczewski grał na poziomie, a Lewandowski tym razem mało odbiegł od swojej najlepszej formy. W każdym razie Lewandowski grał wczoraj wyjątkowo dobrze. Był to w tym sezonie jego najlepszy mecz. Szkoda, że wysiłki Koczewskiego i Lewandowskiego zostały lekko myślnie zmarnowane przez bramkarza i słabo grających obrońców. Jedynym usprawiedliwieniem kolejarzy był trudny do zniesienia upał, jaki panował przez cały czas zawodów.

Pierwszą bramkę dla Rymera zdobywa w 8 min. Motyka. Dopiero w 20 min. Lewandowski zdobywa wy-

równanie, a po chwili ten sam Motyka z winy Depczyńskiego zdobywa prowadzenie dla Rymera. Kolejarze jednak nie zalamują się i w dalszym ciągu grają ofensywnie. Lewandowski w 30 min. strzela następną bramkę. Niemał w ostatniej minucie przed przerwą Koczewski ustala wynik 3:2.

Po zmianie stron Rymer gra znacznie lepiej, a kolejarze opadają z sił. Bramki dla Rymera zdobywają: Janik, Wilczek i Łuska, a dla kolejarzy niezawodny Koczewski.

Mecz kończy się zwycięstwem Rymera 6:5. Sedziował dobrze p. Kuc z Poznania. Publiczności 3 tysiące.

E. Stępień prezesem bokserów Łodzi

W Łodzi odbyło się walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Obradom przewodniczył p. Szkudlarek. Obecni byli delegaci wszystkich zrzeszonych w ŁÓZB klubów bokserskich.

Sprawozdanie ustępujących władz złożył dotychczasowy prezes p. E. Stępień. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Na czele pięściarzy łódzkich stanął prezes E. Stępień. Jego zastępcami — jako wiceprezisi — zostali: Tył i Józwiak. Sekretarzem wybrano Cwieka. Kapitanem sportowym został Stanisław Sierota. Ponadto do

ZZK-AZS w szermierce 8:1

W drużynowych mistrzostwach szermierczych Łodzi ZZK pokonało AZS 8:1 w szpadzie, a w szabli 1:0. Jedyń punktu dla AZS zdobył Rybiccki.

Półfinałowe mistrzostwa Polski w szermierce zostały odwołane ze względu na przypadające 8 czerwca święto WF i PW.

zarządu weszli: Elme, Bochenek, Jasiński i dr Moskwa — jako lekarz sportowy.

Naczelnik Lempart poruszył sprawę wyszkolenia nowego narybku sportowego. Przewidziano sumę 750 tysięcy zł na organizowanie kursów, obozów treningowych i kursów instruktorskich. Jest to niewątpliwie bardzo zdrowy obław, że nasze władze bokserskie postanowiły zwrócić uwagę na szkolenie młodego narybku sportowego. Sądymy, że akcja ta nie pójdzie na marne. Poruszona również została sprawa wyszukania bardziej odpowiedniej hali sportowej na organizowanie zawodów sportowych w sezonie jesienno - zimowym.

Nowoobрани zarząd będzie miał dużo poważnych kłopotów do załatwienia. Jesteśmy jednak przekonani, że mimo braku w zarządzie przedstawicieli dwóch najpotężniejszych klubów bokserskich LKS i Zrywu nowoobрани zarząd postara się sprostać swoim zadaniom.

Ciekawi jesteśmy, jakie stanowisko zajma delegaci Łodzi na walnym zebraniu Polskiego Związku Bokserskiego w Poznaniu w związku z ewentualnym wnioskiem przeniesienia siedziby PZB z Poznania do Warszawy.

Warszawa—Sztokholm 8:8

W Warszawie odbył się między miastowy mecz bokserski Warszawa — Sztokholm.

Warszawa walczyła w osłabionym składzie bez Koczewskiego, a jednak mimo wszystko potrafiła uzyskać wynik remisowy 8:8.

Punkty dla Warszawy zdobyli: Sobkowiak, Sieradan, Czortek i przez uzyskanie wyników remisowych: Wasiak i Kotkowski.

Zamiast Koczewskiego walczył Kosiński który przegrał swoją walkę przez t. K. O. w trzeciej rundzie.

Filmowiec—Włóknarz 55:43

W meczu piływańskim „Filmowiec” pokonał reprezentację klubów Włókniczników 55:43 pkt.

Filmowiec walczył w osłabionym składzie bez wicemistrza Polski Cieślaka i Antkowskiego.

W najbliższy czwartek piływacy Filmowca startować będą w Ostrowcu.

Dziś wyścigi motocyklowe KS Tramwajaz

Wczoraj w Łodzi odbył się raid motocyklowy dookoła Łodzi. Natomiast wyścigi motocyklowe na torze żuźlowym na boisku przy pl. Hallera odbędą się dzisiaj o godz. 18.

W zawodach udział wezmą wszyscy najlepsi zawodnicy Łodzi.

Otwarcie toru kolarskiego w Helenowie

Wczoraj odbyło się w Łodzi uroczyste otwarcie w Helenowie toru kolarskiego i sali gimnastycznej. Otwarcie nastąpiło w ramach święta TUR.

Przy okazji zorganizowane zostały propagandowe zawody w grach sportowych, piłę nożnej i kolarstwie. W wyścigu kolarskim drużynowym zwyciężył zespół Łodzi w składzie: Głbka, Chudziński i Porysiński — 6,15 przed zespołem z Bielanami z Kalisza i drużynami HCP z Poznania.

Wspaniałe wypadły popisy gimnastyczne. W uroczystościach tych udział wzięło około 10 tysięcy widzów.

Dowidzenia panowie rozbójnicy



Krupka z Włódnikiem i ze złotera. Wnet podniebnym ruszą lotem.

Pies nie umie po drabinie. Wejść, więc ciągną go na linie.

Siedzą wszyscy już w koszyku. Nagle widać rozbójników.

By się wyżej wznieść do nieba, Worki z piaskiem zrzucić trzeba.



DZIS:

Sadoka i Marcelina słow. Ratuszowa;

JUTRO:

Erazma i Klotyldy sl. Bratymydy

- 1543 Umarł poeta liryczny XVI w., Klemens Janicki...
1624 Urodził się przysiężny król polski — Jan Sobieski.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-41
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60

DZURU APTEK:

Dzisiejszej nocy działają apteki: Chędzynskiej (Piotrkowska 165), Giuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego...



TEATR W. P. (Cegielińska 24) — o godz. 19.15 sztuka Ferdynanda de Rojasa „Celestyna”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) — o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miejsce w dolinie”.

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — o godz. 19.15 Al. Fredry „Słuby panienskie”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — o g. 19.15 operetka Kaimana „Księżniczka Czarda sza”.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — o godzinie 19.30 „Artyści” z piosenkami Gozdawy i Stępni. — Gościnnie występy A. Dymyś.

DZIECLECY TEATR KUKIELEK BTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury M. Licantana) — W niedzielę, o godzinie 12.30 „Dziwny doktor” wg Lufitanga.

KAWIARNIA - DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. Ci Lo patowskich.



ADRIA — „Jezebel”
BAJKA — „Kryzys skończony”
BAJTYK — „Niewidzialny detektyw”

GDYNIA — „Ada to nie wypada”
HEL — „Skandal”
MUZA (ul. Pabianicka 173 — „Paweł i Gawel”

POLONIA — „Historia jednego fraka”
PRZEDWIOSNIE — „Symfonia młodości”
ROBOTNIK — „Biały kiel”

ROMA — „Korsarze północy”
REKORD — „Synowie”
STYLOWY — „Ada to nie wypada”

SWIT — „U schyłku dnia”
TECZA — „Wyspa bezimienna”
TATEY — „Doktor Murek”

WOLNOSC — „Ostatnia szansa”
WOLNIARZ — „Lord Jeff”
WISLA — „Młodość Tomasza Edisona”

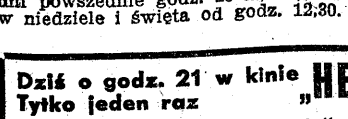
ZACHETA — „Biały murzyn”
OSWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) „Dzieci kpt. Granta”.

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kina „Adria”, „Bajka”, „Muza”, „Przedwiosnie”, „Roma”, „Rekord”, „Stylowy”, „Swit”, „Wolność”, „Zacheta” — rozpoczynają seanse w dni powszednie...

Kina „Baityk”, „Gdynia”, „Hel”, „Tatey”, „Robotnik”, „Tecza”, „Wolności”, „Wisła” — rozpoczynają seanse w dni powszednie...

Kino „Polonia” — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 15-te, 17.35 i 20.10, w niedzielę i święta od godz. 12.30.



Dziś o godz. 21 w kinie „HEL” tylko jeden raz „Sous les toits de Paris” lub „Quatorze Juillet” klasyczny film Rene Claira

TEATR „SYRENA”

Traugutta 1
Ostatnie dni „ARTYSTY” piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępni z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syrena”.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej, tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Daszyńskiego 34)

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miejsce w dolinie”.

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubowska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Zukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10 do 12 i od 15. Tel. 23-02.

Od świata pracy i młodzieży łódzkiej wpłynęły największe sumy na odbudowę Warszawy

Posiedzenie Woj. Kom. Odbudowy Stolicy

W dniu 24 maja 1947 r. w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu przy udziale przewodniczących Komitetów Powiatowych i Miast Wydzielonych oraz starostów.

Zebrań i odczytów

— W lokalu AZW „Życie”, Piotrkowska 48, o godz. 19.30 zebranie sekcji medycznej AZWM „Życie”.
— W lokalu Tow. Psychologicznego, Piotrkowska 37, o godz. 19-jej odczyt dr Natalii Igielewiczowej pt. „Ustawodawstwo dotyczące przeciwdziałania przestępstwa nieletnich w oświetleniu psychologicznym”.

JUTRO (3.VI.47)

— W sali Domu Salezjanów, Woźna Nr 34/36, o godz. 18-jej odczyt prof. dr Jerzego Rutkowskiego p. t. „Krew przyczyną zdrowia i ratuje życie”.
— W lokalu AZWM „Życie”, Piotrkowska 48/16, o godz. 19.30 zebranie sekcji prawno-ekonomicznej AZWM „Życie”.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 2 CZERWCA

6.00 Sygnał czasu, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu, 7.02 Muzyka, 7.15 Wiad. poranne...
14.00 (z Łodzi) Fragmenty z Koncertów instrument. Mozarta (z płyt), 14.30 (z Łodzi) „Z dziedziny radiotechniki” — pozdzi „Z dziedziny radiotechniki” — komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 „Wania w Artek” — opowiad. dla dzieci, 15.20 „Wędrowka z mikrofonem”, 15.30 (z Łodzi) Muzyka obiadowa.

UWAGA — POWSTANCY ŚLĄSCY!

Zgodnie z okólnikiem Zarządu Głównego z dnia 13. 5. 1947 r. Zarząd Okręgu Związku Weteranów Powstań Śląskich w Łodzi — wzywa wszystkich Członków, którzy pragną ubiegać się o nadanie Śląskiego Krzyża Powstańczego — do rejestracji w biurze Związku przy ul. Piotrkowskiej Nr 92, I piętro, front, codziennie w godzinach od 18-jej do 20-jej z wyjątkiem niedziel i świąt.

AMATORSKI KURS SAMOCHODOWY

W dniu 7 czerwca br. Polska YMCA w Łodzi rozpoczyna wykłady na Kursie Samochodowym dla amatorów. Dalsze zapisy przyjmuje i informację udziela Sekretariat Ogniska — ul. Moniuszki 4a, codziennie w godz. 9—21, 540/M.

Ofiary na powodzi za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” złożyli:

Pracownicy Centr. Zarz. Przemysłu Włókienniczego i Centr. Zaopatr. Mater. z 87.873,— z dochodu zabawy 1-szo majowej.

UWAGA PIEKARZE

We wtorek dnia 3.6 1947 r. o godzinie 16 odbędzie się w lokalu Centrum Piekarzy w Łodzi, przy ulicy M. Curie-Skłodowskiej 1-a Nadzwyczajne Zebranie. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskich. Stawiennictwo obowiązkowe. (1921)

LOKAL W SUTERENIE

centrum, suchy, murowany, 200 m. kw. do wynajęcia. Oferty sub. „Lokal” do Administracji. (3868-p)

ukłosa Dzieje

Dzieje pewnej nocy

Najpierw, jeszcze z wieczora zaczął szczebrać pies. Taki rudy, kudłaty kundel. Prawdopodobnie chodziło mu o to, że go zamknięto na płaskim dachu, łączącym się z mieszkaniem jego państwa i służącym im za taras. Na tymże dachu-tarasie ów kundel szczebrał nieprzerwanie godzinę i trzy kwadransy.

Doczekałem się, pies został wpuszczony do mieszkania, zaczęłam dalej pisać. Wtedy odezwał się fortepian. Miła moja sąsiadka zaczęła ćwiczyć któryś z Sonatin Clémentiego, z uporem postanawiając osiągnąć w tej mierze doskonałość, do której było jej, niestety, daleko.

Wicewojewoda Stawiński w przemówieniu swym położył przede wszystkim nacisk na uruchomienie i uaktywnienie wszystkich Komitetów na terenie województwa łódzkiego.

Zacisnąłem zęby. Na szczęście miła sąsiadka ma 12 lat i około 11-jej matka zapędziła ją do łóżka. Odetchnąłem.

Zacząłem pisać artykuł, ale to szczebranie wyprowadziło mnie z równowagi. Ponieważ jednak jestem człowiekiem spokojnym, oczekiwałem aż zamiast mnie zrobi

W tej samej chwili na dole u sąsiadów otworzono radio. Ponieważ w mieszkaniu jest duszno, cała rodzina zgromadziła się na podwórzu, a głośnik ustawiono na parapiecie okna.

Ruch telefoniczny Polska-Luksemburg

Od 20 maja 1947 r. wprowadza się ruch telefoniczny między Polską i Luksemburgiem via Warszawa — Paryż. Opłata za trzymi minutową rozmowę (w ciągu całej doby) wynosi czterysta trzydzieści osiem złotych. Dopuszczone są rozmowy państwowe pilne i zwykłe, prywatne pilne i zwykłe rozmowy z wezwaniem, z uprzedzeniem i żądanie informacji.

Zgrzytając zębami wysłuchałem jakiejś pogadanki, potem dzielnika wieczornego, potem programu na jutro. Próbowałem zamknąć okno, ale nie na wiele to się zdało.

Od halabardników do Straży Miejskiej

Na marginesie sobotnich uroczystości w Łodzi

Instytucja Straży Miejskiej wywodzi się z czasów średniowiecznych. Wszystkie miasta utrzymywały wówczas tzw. halabardników, którzy pełnili funkcje wojska przy obronie miast oraz milicji, utrzymującej porządek w mieście. Łódź, która w wiekach 14-ym do 18-go, wbrew powszechnemu mniemaniu była miastem, musiała również posiadać swoich halabardników, którzy przy wtórze bębnowi ogłaszali rozporządzenia, a w godzinach wieczornych obchodzili miasto, wzywając do snu.

Zdrzytając zębami wysłuchałem jakiejś pogadanki, potem dzielnika wieczornego, potem programu na jutro. Próbowałem zamknąć okno, ale nie na wiele to się zdało.

Z sądów Kto zna Ottona Wuensche, strażnika więzienia przy ul. Sterlinga w Łodzi

Prokuratura łódzka wszczęła dochodzenie w sprawie zbrodniarza wojennego wydanego Polsce przez władze alianckie — Ottona Wuensche. Wuensche jest volksdeutschem urodzonym w Łodzi. W czasie okupacji niemieckiej był on strażnikiem więzienia przy ul. Szerlinga.

Trwało to... już nie pytacie, czytelnicy, jak długo. Mnie się zdawało, że wieki. Inni lokatorzy próbowali „interweniować”, ale nic nie pomogli.

4 bandytów na ławie oskarżonych Za rabunek — więzienie

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę czterech młodziaków bandytów: Stanisława Gronowskiego, Eugeniusza Romanowskiego, Michała Ropowskiego i Czesława Hermanowicza. Oskarżeni, wraz z dotychczas nieujętych Stanisławem Bienkowskim, w dniu 7 kwietnia b. r. dokonali dwóch napadów. Pierwszy napad miał miejsce w lesie Malanowskim. Bandyci zatrzymanemu gospodarzowi pod groźbą rewolweru zabrali szereg rzeczy. Drugiego napadu dokonali tego samego dnia we wsi Albertów. Bandyci wdarli się do mieszkania Aleksandra Gasińskiego i zagrozili użyciem broni, zrabowali pewną ilość gotówki, biżuterii, garderobę i t. p. Wraz z lupem bandyci udali się na nocleg do lasu. Na skutek zawiadomienia milicji przez poszkodowanych o dokonanych napadach wszczęto pościg, w wyniku którego w krótkim czasie czterech bandytów znalazło się za kratami.

Weryfikacja traktorzystów

Niedawno przemianowano Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych (PPT i MR) na Techniczną Obsługę Rolnictwa (TOR) przeprowadzając równocześnie reorganizację przedsiębiorstwa. Po dniu 1 września b. r. żaden kierowca traktora, który nie będzie posiadał karty pracy wydanej przez Centrum Wyszkożenia T. O. R-u, nie będzie mógł obsługiwać traktora. Wykroczenia przeciwko powyższemu zarządzeniu będą traktowane jako sabotaż i karane sądownie.

Pożary ZAPALIŁ SIĘ LAS

Od wysadzenia bomb przez wojsko w Niewiadowie, leśnictwa Małecz pod Łodzią, zapalił się podszycie lasu, po czym ogień przerzucił się na korony drzew. Posturonok M.O. w Ujeździe wezwał telefonicznie Straż Ogniową z Łodzi. Mimo szybkiej akcji spłonęło 30 hektarów lasu. (o.)

Ważne wiadomości

Wysłuchałszy koncertu życzeń... na moment zapanowała błąga cisza. Ale tylko na moment. Bo właśnie na górze zaplało dziecko. Płakało 15 minut żałośnie, ale ponieważ nikt go nie uspokajał, zaczęło się złościć i wydzierać się co sił w płucach. „Muzyka” trwała godzinę i kwadrans, nareszcie dziecko ochrypiło i zamilkło.

Ważne wiadomości

Wtedy na podwórzu zaczęła się małżeńsko-pijacka kłótnia, która trwała pół nocy. Usnąłem dopiero koło 4-jej nad ranem. Za piętnaście 6-ta odwiedził nasz dom taki miły pan, który ostrzy noże, i który oznajmia o tym długim i monotonnym uderzaniem młotka w kawałek blachy. Na pełen oburzenia protest jednej z lokatorek przeciwko temu rannemu budzeniu szlifierz odpowiedział podobnym oburzeniem: — Ja nie śpię, to i parę może nie spać. Zaiste logiczny argument. Rozbudzony sięgnąłem po pióro i papier, aby skończyć artykuł i wtedy... zaczął szczebrać pies...

Ważne wiadomości

Władzom miejskim przysięgam, że ani słowa nie zmyśliłem, ani jednego szczegółu nie dodałem. Adresu nie podaję, bo podobnie koszmarne noce przeżywa większość mieszkańców „spokojnych” kamienic łódzkich. Za co tak cierpię? LUTECKI.

lak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI”

„DZIENNIK ŁÓDZKI” zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” oraz podać dokładny adres własny.

Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90.— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270.— (dwieście siedemdziesiąt).

Przetarg

Dyrekcja Kolei Państwowych, Wydział Mechaniczny w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wyładunek na stacjach kolejowych: Koluszki, Kutno—Azory, Częstochowa, Piotrków, Słotwiny, Olechów, Włdziszew—Janów i Łódź Fabryczna, węgla z wagonów z ułożeniem w sztabie i bez ułożenia.

Szczegółowe informacje dotyczące wyładunku można otrzymać w Wydziale Mechanicznym D. O. K. P., ul. płk. Włcockiego 16 — 2 piętro, pokój 229.

Oferty z podaniem ceny od jednej tony należy składać w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na wyładunek węgla na stacji Kutno, względnie Częstochowa itp.” do skrzynki ofertowej D. O. K. P. Łódź, ul. Włcockiego 20 do 15.6.1947 r., otwarcie których nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10-tej rano.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł 10.000 — należy złożyć w Kasie Dyrekcyjnej DOKP Łódź, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę i wynik przetargu, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (2/B)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr 1 w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr 17/19, ogłaszają przetarg nieograniczony na budowę kotła miedzianego do gotowania obiadów o pojemności 600 litrów.

Blíszsze szczegóły dotyczące kotła w Wydziale Ruchu P.Z.P.J.G. Nr 1, ul. Kilińskiego 102, III piętro.

Oferty zalakowane z napisem: „Oferta na budowę kotła” należy składać do dnia 12 czerwca 1947 r. w Wydziale Ruchu Zakładów do godz. 11, o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

P.Z.P.J.G. Nr 1 zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, jak i wybór oferenta bez względu na wysokość sumy. (P. 782)

SATYRY

LEONA PASTERNAKA

„Rzeź niewiniątek”

(1936 — 1946)

Sprzedają wszystkie księgarnie i ilustr. M. Piotrowski
Cena egz. zł 320.—

SZCZAWNICA

Zdrowisko górskie u stóp Pienin. Nowoczesne urządzenie dla leczenia astmy i dróg oddechowych, leczą nadto choroby — wątroby, serca, dróg żółciowych, żołądka, dróg moczowych, sklerozę, cukrzycę gruczolów dokrewnych (Basedowa) nerek i t. p. Sezon kuracyjny od 15 maja do 15 października. Informacje w „Orbisie” i na miejscu. (K. 615)

Zaangażujemy

księgowych, instalatora elektrycznego, kotlarzy i murarzy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych Fabryka M. 3 w Łodzi. Kopernika 56/58, Wydz. Personalny. (P. 789)

Przetarg

Zarząd Polskiej YMCA w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na roboty budowlane i żelbetonowe przy wykonywaniu sali teatralnej Pol. skiej YMCA na nieruchomości, przy ul. Moniuszki 4a w Łodzi.

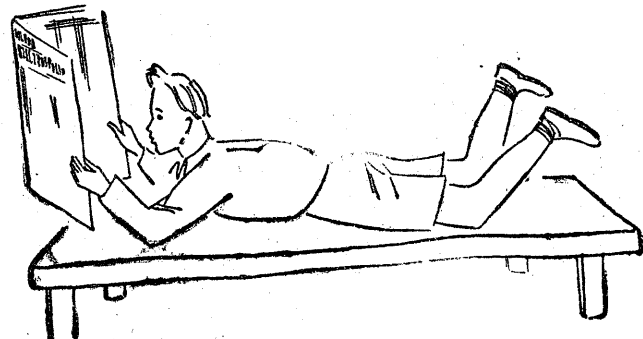
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Rozbudowa YMCA” należy składać do dnia 14.IV.47 r., godz. 12 w Sekretariacie YMCA, ul. Moniuszki 4a, w Łodzi. Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone do Banku Handlowego w Łodzi wadium w wysokości zł 300.000 w gotówce lub w listach gwarancyjnych bankowych.

Wszelkie informacje dotyczące budowy, jak również ślepe koszty otrzymać można w Dyrekcji YMCA w Łodzi, ul. Moniuszki 4a, w godzinach od 16-iej do 17-iej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14 czerwca o godz. 13.

Polska YMCA zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na wysokość złożonej oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. (541/M)

JUŻ UKAZAŁ SIĘ NOWY NUMER TYGODNIKA DLA MŁODZIEŻY



MŁODA RZECZPOSPOLITA

LEKARZE

Dr Henryk PROCHACKI, specjalista chorób skórno-wenerycznych. Legionów Nr 17, godz. 3-6. (1916)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5. Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (607 A)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne. Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 2-6. (R.)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (A 520)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (504 A)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — Południowa 26, przyjmuje od 7-8 rano i 2-5 wieczór. (515 A)

Dr STANISLAW BIBERGAL — choroby skórne i weneryczne 4-6. Piotrkowska 134, tel. 269-93. (A. 514)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81. (345 A)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria, Łódź, Stenkiwiczowa 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (451A)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (519 A)

Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuje codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (510 A)

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1556)

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno wenerycznych — przyjmuje Piotrkowska 26 godz. 3-7. (3575 p)

Dr JERZY TETER, Ginekologia i położnictwo. Piotrkowska 125, tel. 208-62. Przyjmuje 4-6. (3611 p)

LEKARZE DENTYŚCI

Dentysta WODNICKI STANISLAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (565 A)

KUPNO I SPRZEDAŻ

LAMPY radiowe wszystkich typów do nabycia po cenach przystępnych w Firmie Rybus, Łódź, Piotrkowska 142. Kupno. Sprzedaż. (A.583)

PATEFONY, części, płyty nawet polamane kupuje. Białecki, Pomorska 25. (A. 650)

KUPIE prasę mimośrodową na stawną 12-15 tn. oraz rewolwerówkę typ średni, tel. 181 62, od godz. 14-15. (3837 p)

NIERUCHOMOŚĆ na Piotrkowskiej do sprzedania, tel. 260-93. (3855 p)

BETONIARKI na ropę kupię lub wypożyczę na okres kilku miesięcy. tel. 178-01. (3836 p)

KUPIE wannę kąpielową w dobrym stanie, dzwonicz tel. 178.63, od 9-18-tej. (3854 p)

FOTOGRAFICZNE artykuły i przybory oraz małowazkowe aparaty posiadamy na składzie „Fototechnika” — Przejazd 36. Kupno — sprzedaż. (698 A)

MEBLE, sypialnie, stołowe całe komplety oraz pojedyncze sztuki poleca F. Stus, Żeromskiego 39, tel. 272.55. (3872 p)

TACZKI blaszane, wagi stołowe poleca F-ma Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, telefony: 272-08 i 260-19. (P. 783)

SIERPI do odbierania zboża, nożyce do strzyżenia owiec poleca Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, tel.: 272-08 i 260-19. (P. 786)

TRANSFORMATOR SPAWALNICZY prądu zmiennego 50 amper. 380 volt. **SZLIETTERKA ELEKTRYCZNA** z motorem kryta z dwoma tarczami szmerglowymi 500 volt (trójka gwiazda) 227/2 kw. obrotów 1450/290. Poleca F-ma Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, telefony: 272-08 i 260-19. (P. 787)

STAL NARZĘDZIOWA resorowa i szybkochnąca. Płytki „Vidia” do noży tokarskich, łożyska kulkowe w F-mie Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, tel.: 181.08 i 260-19. (P. 785)

OSIE do wozów, siatka ogrodzeniowa, siatka na filtry do benzyny, druty na sprężyny meblowe, druty stalowe i żelazne. Poleca Kazimierz Madej. Skład narzędzi i artykułów technicznych i naczyń kuchennych. Łódź, Piotrkowska 181, telefony: 272-08 i 260-19. (P. 784)

DOBRE FOTO-APARATY od 600 zł, lornetki od 600 zł, wyroby złote, srebrne najtaniej poleca „Okazja”, Kilińskiego 47. (8.p)

SYPIALNIE pierwszorzędna złota brozo, nowa, okazjnie sprzedam. Mielczarskiego 22 m. 15. (1917)

MOTOCYKL Zundapp na kardan 200 cm. sprzedam, Pogonowskiego 40 m. 8. (3882 p)

OKAZJA maszyny do pisania z rosyjskim alfabetem sprzedam, Południowa 1. (5/P)

MASZYNE do pisania z długim wałkiem 46-60 cm. oraz do liczenia zapisująca — sprzedam. Południowa 1. (4/P)

FUTRO męskie, jasne cybety, kolnier wydra sprzedam okazjnie. Narutowicza 69 m. 9, w godz. 4-6. (126/W)

ZEGAR stojący Beckera tania do sprzedania. Wiadomość tel.: 127.09.

KUPIJEMY złom srebra (monety) w każdej ilości. Placimy najwyższe ceny. Laboratorium Chemiczne. Plac Wolności 2 m. 2. (P. 770)

MISKI, garnki emaliowane, naczyń aluminiowe, ocynek, szkło stołowe poleca Firma Tyc, Pomorska 12. (P. 792)

RAMIACZKA (wieszaki drewniane) do ubrań poleca tania Kazimierz Madej. Skład narzędzi, śrub, artykułów technicznych i naczyń kuchennych. Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08 i 260-19. (8/N)

Skoki



(Rys. z pisma ang. „News Chronicle”)

Jak maleńkiej
Tej dziewczynie
Skakać się udaje
Zwinnie.

Ponad chłopca
Karkiem zgiętym
Dziewczynki
Fruwają pięty.

Za lat dziesięć
Przypuszczalnie
To się zmienią
Radykalnie.

Dziewczę zamiast
Skakać szparko..
Na chłopaka
Śiadzie karku.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, tel. 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123 33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnika”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za milimetr szpalaty po tekstem zł 25,—, w tekście zł 40,—, Nekrologi do 50 mm. zł 20,— za 1 mm. szpalaty, od 51 do 100 mm. zł 25,— za 1 mm. szpalaty, powyżej 100 mm. zł 30,— za 1 mm. szpalaty. Ogłoszenia drobne 12,— za wyraz (najmniej 120,— zł). Po szukaniu pracy i rodzin 12,— za wyraz (najmniej 50,— zł). — W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 50 procent drożej. **Rachunek czekowy:** P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII—567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

KOSZULE męskie sportowe poleca wytwórnia J. Świątkowskiego, ceny fabryczne, Łódź, Piotrkowska 120 m. 16. (3871 p)

KUPIE plac lub kilka morgów ziemi przy szosie Pabianickiej za lub przed mostem tylko od właściciela. Zgłosz. kierować do Adm. pod „Kupiec”. (3874 p)

ŁODZKA do sprzedania, tel. 163-60, godz. 8-10. (3877 p)

MASZYNA do liczenia buchalteryjnego 800, motorem marki „Continental” oraz maszyna do liczenia marki „Burroughs” — motorem do sprzedania. Oferty „PAR”, Poczta, Ratajczaka 7 pod „5979”. (K. 748)

MASZYNA do szycia gabinetowa oraz leworamienna Singera do sprzedania, B. Matusiak, Piotrkowska 189. (9/N)

KUPIE maszynę do nawijania nici ręczną, Łódź, Wschodnia 74 m. 10. (3862 p)

WAZ gumowy do polewania sprządam, Narutowicza 93 m. 4. (1908)

ZAOFIAROWANIE PRACY
UCZENNICA na praktykę potrzebna „Fototechnika”, Daszyńskiego 36. (700 M)

POMOC domowa potrzebna, warunki dobre. Wyjazd na letnisko. Zgłoszenia w godz. 19-21. Różana 15 m. 1 (przy Kątnej). (1922)

LEICARZY z aparatem na wylęczone tereny uzdrowiska m. Sopot (molo — plaża) poszukuje, warunki dobre, mieszkanie możliwe do wyzyskania, zgłosz. Sopot, Foto-Ko-walczak, Stalina 773. (3860 p)

PRZYJME kobietę starszą do dziecka sześcioletniego i pomocy domowej, Zawadzka 20 m. 4. (3874 p)

POMOC domowa potrzebna, pokój służbowy, Bandurskiego 8-25. (3844 p)

PARSZOWA FABRYKA ŚRUB I WYROBÓW TŁOCZONYCH, Łódź, ul. Wodna 11/13, zatrudni natychmiast wykwalifikowaną pomoc buchalteryjną, zgłaszać należy się do biura Fabryki w godzinach od 8-16. (635/M)

SPEDYTOR na stanowisko kierownika przedsiębiorstwa transportowego i pakmistrza na stanowisku placowego na wyjazd poszukujemy, oferty pod Nr 749. (K. 749)

FRYZJERKE zdolna na sezon przyjmuje. Szczawnica Zdrój, Czesław Czyż. (K. 745)

POSZUKIWANIE PRACY
RUYNOWANY księgowy przyjmie prowadzenie buchalterii względnie dnię kontroli na godziny. Oferty pod „3831”. (3831 p)

KSIEGOWI-BILANSISTI prowadzą księgi handlowe, podatkowe i t. p., tel. 210-53. (3838 p)

KSIEGOWY — bilansista specjalność: księgowość przemysłowa i spółdzielcza zmiany posesje, waru nie mieszkanie. Of. „3870”. (3870 p)

SPÓŁDZIELNIE! Spedytor — fachowiec doświadczony w spedycji krajowej i międzynarodowej, łodowej i morskiej, obejmuje kierownictwo spółdzielni transportowej. Of. pod „3876”. (3876 p)

PANNA przyjmie pracę przy dziecku 3-4 latka. Zgłoszenia Częstochowa PAP pod Nr „500”. (Kl 747)

KSIEGOWY-BILANSISTA przyjmie posesje najchętniej w przedsięwzięciu prywatnym. Zgłoszenia pod „3845”. (3845-p)

LOKALE

SKLEPU lub pół sklepu przy Piotrkowskiej od Zawadzkiej do Nawrot za zwrotem kosztów poszukuje. Zgłoszenia do Administracji pod „Efee” lub tel. 105 78. (699 M)

ZAMIENIE 4 pokoje z wygodami w Poznaniu okolicy parku Wilsona na mniejsze w Łodzi, Oferty Dzienn. pod „Wygodna”. (1913)

POKÓJ i wynagrodzenie dam za doradcę prowadzenie księgowości przebitkowej. Oferty do „Czytelnika” sub. „Księgowy”. (3883 p)

SKLEP duży, frontowy, dobrze wyposażony, telefon na Piotrkowskiej posiadam. Poszukuję wspólnika. Oferty pod „1925”. (1925)

ZAMIENIE 3 pokoje, kuchnia przy morzu Sopot na dwa Łódź. Oferty: Biuro ogłoszeń Spółnota, Sopot, Szkrz., pocz. 4. (K. 748)

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny. Cena obojętna. Of. Samotny. (1927)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, Znaczek 10. Opoczno. Skrytka 26. (1836)

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzplitej Polskiej, Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50, przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie i grupy początkujące, za awansowane. (3497 p)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się skradzione: kartę RKU—Łódź, leg. Konserwatorium w Łodzi, na nazwisko Trojanowskiego Henryka, Al. Kościuszki 70. (3887 p)

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U.—Szczećin na nazwisko Jankowski Stefan, zam. Ozorków, Nowo - Krzeszewska 25. (1929)

UNIEWAŻNIAM zagubioną leg. P.S.T.P. na nazwisko Powojewski Lech, Łódź, Piotrkowska 210. (1914)

UNIEWAŻNIAM skradzione papiery inwalidzkie oraz metrykę na nazwisko Próchno Dawid, Jaracza 23. (3857 p)

ZAGUBIONO leg. tramwajową serią A na nazwisko Martofel Kazimierz, Łódź, Tatarnicza 13. (3856 p)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU. na nazwisko Meron Kazimierz, syn Tomasz, roczn. 1922, wieś Kowale, gmina Praszka, pow. Wieluń. (1915)

ROZNE

ZDZIECIA legitymacyjne wykonuje w tym samym dniu, oraz przyjmuję prace amatorskie. Legionów Nr 1. (536 A)

WYTWÓRNIA pudełek Tekturowych — Łódź, Plac Dąbrowskiego Nr 2, telefon 266 95. (1805)

WYTWÓRNIA PUDELEK TEK-TUROWYCH — R. Pluskowski — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaze. (3645 p)

DAM 300.000.— zł i pracę do przedsiębiorstwa lub sklepu w biegu. Oferty pod „Przedsiębiorstwo”. (3775 p)

CIECHOCINIEK Pensjonat Grażyna, otwarty cały sezon, pokoje słoneczne z werandami, kuchnia warszawska, ceny umiarkowane. (K. 752)

WYDZIERZAWIE za remont na parę lat Pensjonat w Babcu, Szczawnicy wydzierżawie 10 pokojowy pensjonat na b. sezon Kraków, Wodarczy Bronisław, Kraków, ul. Strzelecka 15/1. (K. 750)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 (Przejazd) kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia itp. (P. 767)